

Miasta przyjazne mieszkańcom

Utworzono: piątek, 05, styczeń 2018 11:01 Ilona Hałucha



- Dzisiejsza wizja miasta przyszłości to niekoniecznie budowanie wszystkiego od nowa - powiedziała dr hab. inż. arch. Justyna Kobylarczyk, prof. PK podczas III Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej TRANSEIA „Oceny oddziaływania na środowisko w budownictwie komunikacyjnym”, która odbyła się w grudniu 2017 roku w Krynicy Zdroju. - To także działania na rzecz rewitalizacji lub modernizacji obszarów. Idea projektowania zrównoważonego polega na bliskości człowieka z przyrodą, troszczy się o obecne potrzeby człowieka, ale również przyszłych pokoleń.

W przestrzeni publicznej liczy się nie tylko komunikacja transportowa, jednak ma ona ogromny wpływ na wizerunek tej przestrzeni.

- W momencie kiedy w 1884 roku pojawił się pierwszy samochód, liczne przestrzenie publiczne uległy transformacjom - powiedziała prof. Kobylarczyk. - Zwiastował on także upadek publicznych systemów transportu. Narastał konflikt pomiędzy pieszym i samochodem.

Już w latach 70. ubiegłego wieku starano się rozwiązać ten problem wprowadzając segregację ruchu pieszego i kołowego, a także zachowywać na obszarach miast strefy przeznaczone tylko dla pieszych. Nie zdołano go jednak rozwiązać ani nawet zminimalizować i do dziś jesteśmy świadkami narastającego ruchu samochodowego w miastach.

60 lat temu po naszych drogach jeździło ok. 40 tys. samochodów, dziś jest to 20 milionów! Amerykańska organizacja „Project for public spaces” zwraca uwagę na to, że sprawny system komunikacji zależy od właściwego projektowania przestrzeni publicznej: placów i ulic.

- Jeśli będziemy myśleć głównie o samochodach w przestrzeni miasta, to właśnie je

Miasta przyjazne mieszkańcom

Utworzono: piątek, 05, styczeń 2018 11:01 Ilona Hałucha

będziemy tam mieli – wyjaśniła prof. Kobylarczyk. – Jeśli będziemy myśleli o człowieku, to znajdą się tam ludzie.



Z badań, które prof. Kobylarczyk przeprowadziła w 2012 roku na Podkarpaciu wynika, że według respondentów na atrakcyjność miejsca zamieszkania wpływają przede wszystkim obiekty usługowe i komunikacyjne. Mieszkańcy oceniali swoje środowisko zamieszkania jako bezpieczne (ok. 90 proc. respondentów). Jako najważniejsze zagrożenie bezpieczeństwa wskazali kradzieże, akty wandalizmu i złe rozwiązania komunikacyjne.

- Ponad 35 proc. respondentów za przyczynę zagrożenia bezpieczeństwa wskazało rozwiązania komunikacyjne – podkreśliła prof. Kobylarczyk.

Badanie przeprowadzone zostało na terenie 38 małych miast. Przeanalizowano ponad 3 tys. ankiet, w których respondenci oceniali czynniki związane z jakością środowiska zamieszkania. Szczególną uwagę zwrócono na trzy z nich: bezpieczeństwo, intymność i spokój oraz dostępność usług komunikacyjnych. Rozwiązania komunikacyjne mają duży wpływ na poczucie bezpieczeństwa i mogą być odbierane jako zagrożenie. Częstym i bardzo niekorzystnym zjawiskiem jest wprowadzanie ruchu samochodowego w centrum miasta.

- Intymność i spokój mogą być zagrożone przez prowadzenie ciągów komunikacyjnych blisko obszarów mieszkaniowych, co wpływa negatywnie również na układ kompozycyjny miasta i jego przestrzeń o znaczeniu historycznym – podsumowała prof. Kobylarczyk. – Każdy z nas chciałby żyć w miejscu pięknym i bezpiecznym. Kształtując przestrzeń miejskie powinniśmy też pamiętać o osobach, które nie są w pełni sprawne. Dobre rozwiązania komunikacyjne są dla nich niezwykle ważne.

Kształtując przestrzeń miejską nie można zapominać o podstawowych potrzebach człowieka, również dotyczących komunikacji, ale powinny być to rozwiązania elastyczne, które pozwolą uwzględnić potrzeby przyszłych pokoleń.

Ilona Hałucha

(na podstawie wystąpienia dr hab. inż. arch. Justyny Kobylarczyk podczas III Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej TRANSEIA „Oceny oddziaływania na środowisko w budownictwie komunikacyjnym”)

III Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna TRANSEIA "Oceny oddziaływania na środowisko w budownictwie komunikacyjnym"

